

Ks. Andrzej K r y ń s k i, *Wychowanie chrześcijańskie w środowisku szkolnym diecezji Bertoua w Kamerunie*, Częstochowa: Wydawnictwo „Educator” 2000, ss. 212, mapy (Rozprawy i opracowania; 1).

W latach osiemdziesiątych XIX stulecia polska opinia publiczna zajęła się gorąco sprawą emigracji na drugą półkulę oraz stosunkami z rodakami zza Oceanu. Społeczeństwo zelektryzowała wiadomość, że kaliszczanin, Stefan Szolc-Rogoziński, na własnym statku „Łucja-Małgorzata” i własnym kosztem razem z dwoma towarzyszami, Leopoldem Janikowskim, mieszkańcem Warszawy, oraz Klemensen Tomczakiem z Poznania, udał się do Kamerunu celem zbadania nieznanego jeszcze Europejczykom kraju w podzwrotnikowej Afryce i ewentualnego założenia tam kolonii polskiej. Przewędrował wzdłuż całego biegu rzeki Mungo, a najwyższemu szczytowi dał nazwę Góry Kraszewskiego, który w tym czasie był właśnie osadzony w więzieniu magdeburskim (I. Baliński, *Wspomnienia o Warszawie*, Warszawa 1987, s. 193). Dziś w Afryce przebywa wielu Polaków. Duża część z nich to misjonarze. Jednym z nich był autor recenzowanej książki, ks. dr Andrzej Kryński z Częstochowy.

Dla przeciętnego Europejczyka Afryka kojarzy się przeważnie z jednością kulturową i cywilizacyjną, co nie odpowiada rzeczywistości. Błędem tego nie ustrzegł się nawet Samuel P. Huntington w swojej świetnej skądinąd książce *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego* (Warszawa 1997, por. s. 111 nn.). Kwestie odnoszące się do całego kontynentu afrykańskiego sprowadzają się do kilku zasadniczych – w czym zagadnienia wychowawcze są tu z całą pewnością fundamentalne – i budzą żywą troskę nie tylko w samej Afryce, ale wszędzie na świecie.

Ks. Kryński podkreśla wielokrotnie, iż Afryka – analizuje to na przykładzie jednej tylko diecezji Bertoua w Kamerunie – potrzebuje systemów nauczania i wychowania zgodnie z wymaganiami społeczeństwa, które szanuje godność człowieka i jego system wartości moralnych i duchowych, poczucie odpowiedzialności oraz ożywia inicjatywę. Poszczególne społeczeństwa afrykańskie wychodzą jeszcze ciągle – i to bardzo powoli – ze stanu kolonialnego ubezwłasnowolnienia oraz stosowanego wobec nich przez całe generacje politycznego protekcjonizmu, który pozwalał na pewien ograniczony awans, w zamian za poddanie się europejskim wpływom.

Dlatego jest sprawą niezbędną dokonywanie analizy wychowania chrześcijańskiego w takim wymiarze, w jakim doświadczonego w skolonizowanym Kamerunie. Zagadnienie to jest potrzebne, jeśli chcemy poznać obecną sytuację, a przede wszystkim sformułować jak najjaśniej rodzące się w związku z nią pytania. Odwołanie się zatem do historii, socjologii, pedagogiki, a także teologii jest konieczne. Niezbędne jest poznanie wszystkich dziedzin warunkujących byt i rozwój człowieka. Wychowanie nie może pozostawać na uboczu żadnego obszaru egzystencji ludzkiej. Recenzowana praca przywołuje zatem nieustannie rezultaty badań nad różnymi aspektami życia społecznego Kamerunu. Bez tego analiza problematyki wychowania chrześcijańskiego miałaby jedynie wymiar teoretyczny. Celem pracy jest ukazanie jego funkcjonowania w konkretnych warunkach środowiska społecznego.

Oczywiście musiało to zaważyć na wyborze metody badawczej, która nie jest i nie może być jednolita. Autor musiał zatem przyjąć ustalenia na temat sytuacji społeczno-politycznej, które uwzględnia zresztą marginalnie, na ile kontekst tego wymaga. Przeanalizowano też sytuację eklezjalną, zwłaszcza w dziedzinie szkolno-wychowawczej. Na tym buduje on następnie swoje własne, całkowicie oryginalne badania, które polegają na śledzeniu i analizie inicjatyw duszpasterskich podejmowanych w zakresie nauczania i wychowania szkolnego na terenie Kamerunu.

W pracy tej widzimy ks. dra Kryńskiego jako praktyka osadzonego dobrze w badanej przez niego rzeczywistości. Praca łączy w sobie dwie ciekawe zalety podnoszące jej wartość, a mianowicie dobre przygotowanie teoretyczne – przez co rozumiemy również wyczerpującą kwerendę i erudycję Autora, a także jego doświadczenia dnia codziennego w pracy duszpasterskiej na kameruńskim terenie. Stąd może zaskoczyć niektórych badaczy operujących jedynie źródłami pisanymi, wzbogaconymi niekiedy relacją, pewna swoboda w traktowaniu badanego tematu. Powoduje ją brak dystansu, jaki dzieli często Autora od rzeczywistości badanej.

Ks. Kryński był przez szereg lat nauczycielem w kameruńskiej diecezji Bertoua. Pracował w szkołach różnego stopnia. Wiedzę pedagogiczną aplikował na płaszczyźnie nauczania ogólnokształcącego. Przygotowanie teoretyczne zyskał w czasie swych studiów na Katolickim Uniwersytecie w Leuven (Belgia). Spełniał też obowiązki w ramach pracy misyjnej. W praktyce składało się na nią nauczanie świeckie oraz typowa katechizacja misyjna. Takie nauczanie angażowało w sumie również mocno w pracę wychowawczą. Działalność Autora odbywała się więc po linii pedagogii cywilizacyjno-kulturowej. Praktyki kościelne, a wraz z nimi treści religijne zakorzeniły się coraz mocniej w rodzinnej kulturze Kamerunu. Można więc mówić tu o procesie inkulturacji katolicyzmu, który coraz bardziej tracił swą szatę europejską i – co za tym idzie – stopniowo wrastał w miejscowy obyczaj, całą mentalność, a tym samym ukierunkowywał stosunek do prawd fundamentalnych przekazywanych przez Kościół w ramach spełniania jego misji ewangelizacyjnej.

Źródła wykorzystane w recenzowanej pracy koncentrują się na dokumentach normatywnych i urzędowych sprawozdaniach dotyczących wychowania chrześcijańskiego w diecezji Bertoua. Swoistym materiałem źródłowym, podkreślonym już wyżej, jest doświadczenie Autora, który w czasie swej wieloletniej działalności w szkołach katolickich w regionie Bertoua poznał dogłębnie jej strukturę i funkcjonowanie. Do innych źródeł należą dokumenty normatywne Kościoła. Autor dobrze wykorzystał zarówno dokumenty papieskie, jak i soborowe oraz wytyczne rzymskiej Kongregacji ds. Nauczania Katolickiego. Obok źródeł mówiących o formowaniu przez Kościół całego systemu wychowania chrześcijańskiego z udziałem szkoły dobrze wykorzystano w pracy literaturę na temat Kamerunu, piśmiennictwo informujące o bieżących problemach afrykańskich oraz w ogóle literaturę misjologiczno-teologiczną. Dodajmy, że przez szkołę rozumie Autor szczególną wspólnotę nauczycieli, uczniów, a także rodziców i wszystkich odpowiedzialnych za edukację, nie wyłączając oczywiście władz.

Praca ks. rektora Kryńskiego została ujęta w trzech częściach. Pierwsza przedstawia na tle dziejów Kamerunu sytuację duszpasterską w środowisku szkolnym, ze szczególnym uwzględnieniem położenia młodzieży. Poczyniona w tej części analiza

socjologiczna pozwala na przedstawienie samej istoty nauczania i zadań szkoły w okresie kolonialnym oraz związanych w związku z tym problemów. Tak ujęte zagadnienie pozwala następnie uwypuklić znaczenie wychowania chrześcijańskiego we współczesnej szkole. We wstępie do drugiej części pracy A. Kryński omawia teologiczny aspekt ewangelizacji. Podkreśla, że metody ewangelizacji są wypadkową dwóch elementów, które schodzą się w całym procesie wychowania chrześcijańskiego. Są to Objawienie i kultura. Tu właśnie następuje ogromnie dziś podkreślany aspekt inkulturacji. Praca podkreśla, że ewangelizacja nie następuje na fundamencie kultury importowanej i obcej środowisku ewangelizowanemu. Wręcz przeciwnie, musi ono odnaleźć w niej samego siebie i ukształtować swój stosunek do świata. Dlatego tylko wtedy może mówić o Objawieniu jako wezwaniu skierowanemu ku sobie i tym samym stać się chrześcijaninem z przekonania. W związku z tym Ewangelia przestaje być rozumiana jako antynomia kultury rodzimej. Ostatnia część pracy to rozważania dotyczące interakcji: ewangelizacja – edukacja, które zmierzają do ukształtowania całego programu wychowania chrześcijańskiego u wszystkich osób odpowiedzialnych za politykę edukacyjną – tak na poziomie diecezji, jak i kraju, zarówno w ramach szkół katolickich i państwowych, na szczeblach instytucji administracyjnych i pozostałych. Autor podkreśla, iż trzeba budzić całkowicie nową świadomość koniecznej interakcji pomiędzy kulturą, religią i edukacją (por. s. 139-186). Bogata część opisowa pracy stanowi konieczną podstawę dla wniosków teoretyczno-koncepcyjnych. Stanowią one konkretne propozycje dla miejsca ewangelizacji w całym procesie edukacji szkolnej, a w niej wychowania chrześcijańskiego.

Tak ukierunkowana praca nie mieści się oczywiście w ramach jednej tylko dyscypliny wiedzy. Ukazuje możliwość koncentrowania w procesie wychowania chrześcijańskiego różnych wartości i podejmowanych metod działania skoncentrowanych na jednym zasadniczym celu, jakim jest konkretny człowiek. Człowiek jest tu rozumiany nie tylko jako odbiorca, ale też w równym stopniu rozumie się go tu jako dawcę dóbr kulturowych.

W rozprawie ks. A. Kryńskiego *Wychowanie chrześcijańskie w środowisku szkolnym diecezji Bertoua w Kamerunie* uderza od początku obfitość informacji. Wydobicie licznych faktów i uporządkowanie ich w logiczny układ tematyczny oraz staranne – metodologicznie i językowo – przedstawienie, a także zawarte w pracy wnioski oraz uogólnienia stanowią jej mocną stroną. Również pod tym względem zasługa Autora nie ulega wątpliwości. Wnosi on bowiem wiele istotnych wiadomości na temat koniecznych poczynąń w dziedzinie wychowania w kraju misyjnym, jakim jest Kamerun. Uważam, że przyszłe badania nad szeroko rozumianą problematyką misyjną w Afryce będą musiały uwzględnić rezultaty ustaleń zawartych w przedstawionej tu pracy.

*Ks. Edward Walewander*